

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

Insercyja w półkolumnie drukiera garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Cześć urzędowa.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Z najwyższego rozporządzenia przywładzieje dwór cesarski załobę po ś. p. Jego Mości Królu duńskim Fryderyku VII. i nosić będzie zacząwszy od piątku, 20. b. m. bez odmiany przez dwanaście dni, to jest włącznie do 1. grudnia r. b.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem pismem gabinetowem z 11. listopada r. b. nadać najlaskawiej swojemu szambelanowi, szefowi krajowemu w Szlązku i członkowi izby panów Rady państwa. *Jenowi hrabiemu Larisch-Molnich*, godność tajnego radcy z opuszczeniem taxy.

(Z urzędowej części w „*Krakauer Zeitung*“.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył ofiarować najlaskawiej na dotkniętych pożarem mieszkańców w Oświęcimie kwotę 2000 zł. w. a. i polecił rozdzielenie tej sumy rotmistrzowi c. k. zandarmeryi panu Hampe.

Dnia 3. b. m. po południu uskutecznił rzeczony c. k. rotmistrz rozdzielenie tego najlaskawszego daru pieniężnego w obecności c. k. naczelnika powiatu, plebana i dziekana oświęcimskiego i rabina obwodowego, tudzież burmistrza i kilku mieszkańców miasta, po krótkiej stosownej przemowie c. k. rotmistrza w niemieckim, a c. k. naczelnika powiatu w polskim języku, którym to przemowom towarzyszyły huczne okrzyki na cześć Jego c. k. Apostolskiej Mości.

Najlaskawszym darem cesarskim obdzielono 102 rodzin potrzebujących wsparcia.

Z c. k. komisji namiestniczej.

Kraków, 9. listopada 1863.

Wiedeń, 18. listopada. Dnia dzisiejszego wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i rozesłany został XL. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Tenże zawiera:

Nr. 94. Oświadczenie ministerjalne z 15. października 1863, względem zawarcia umowy między Austrią a Badenem, co do pełnienia służby bezpieczeństwa przez władze policyi granicznej obudwu stron.

(Wymieniane w Karlsruhe dn. 22. października 1863 za podobne oświadczenie ministerstwa Wielkiego Księstwa Badeńskiego ddo. Karlsruhe dn. 24. sierpnia 1863).

Nr. 95. Głwieszczenie ministerstwa finansów z 21. października 1863, względem zniesienia głównego urzędu celnego Niederdorf w okręgu finansowym Brixen.

Nr. 96. Oświadczenie ministerjalne z 29. października 1863, względem zawarcia umowy między Austrią a Wirtembergiem, co do pełnienia służby bezpieczeństwa przez władze policyi granicznej obudwu stron.

(Wymieniono w Sztutgardzie dn. 6. listopada 1863 za jednorzmiące oświadczenie k. wirtemberskiego ministerstwa ddo. Sztutgarda 4. listopada 1863).

Cześć nieurzędowa.

Lwów, 21. listopada.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył przyjmować przedwczoraj deputacyę ewangelickiego jeneralnego konwentu wyznania augsburgskiego z Węgier, i na przemowę przewodniczącego *Gabryela bar. Pronay* odpowiedzieć w języku węgierskim co następuje:

„Spokój i pomyślność wszystkich społeczności religijnych Mojego państwa są zarówno przedmiotem Mojej troskliwości.

Każę przeto rozpoznać Wasze zażalenia i postaram się o to, ażeby ze względu na 26. artykuł ustawy z r. 1790 wszystko to się stało, co w granicach ustanowionego prawa zwierzchnictwa da się pogodzić ze sprawiedliwością.

Moje uchwały co do pojedynczych punktów zażalenia będą Wam w swoim czasie osobno oznajmione.“

Na przedwczorajszem posiedzeniu izby deputowanych rady państwa toczyły się obrady najprzód nad *traktatem względem splacenia cel na Skaldzie*. Wydział zaproponował, ażeby izba zatwierdziła traktat zawarty w tej sprawie między Austrią i Belgią, i wniosek ten przyjęty został bez debaty. Dalej nastąpiło z porządku dziennego sprawozdanie wydziału finansowego o rubryce budżetu „Stać podatki.“ Wydział oznaczył *zwyczajne* dochody ze statych podatków w ciągu 14 miesięcznego peryodu finansowego na 127,556.427 zł., a co do *nadzwyczajnych* zaproponował przyjęcie osobnego artykułu do ustawy finansowej, który dozwala pobierać nadzwyczajne dodatki po koniec grudnia 1864, i wnioski te przyjęte zostały po dłuższej debacie. Dalszym przedmiotem porządku dziennego były

rubryki budżetu: „*Dochody z majątku państwa, z dóbr skarbowych*“ i „*dochody ze sprzedaży majątku skarbowego*“, i izba przyjęła wszystkie pozycye tych rubryk podług wniosków wydziałowych.

Czasowi donoszą z rozmaitych okolic teatru wojennego w Polsce, że zbrojne siły powstańców wszędzie wzrastają, i że nadeżdżająca zima w niczem nie przerwie działań wojennych. Z *Warszawy* donosi korespondent *Czasu*, że rząd rosyjski zakazał teraz sprowadzać do Polski grube koszule i kaftaniki, a policya warszawska pozabierała kupcom z przed sklepów szyldy, na których były napisy białe na czarnych tablicach, lub czarne na białych w przypuszczeniu, że to demonstracya załobna.

Z Turynu piszą do *Jen. Kor. austr.*, iż rząd tamtejszy zawarł umowę ze spółką kapitalistów o pożyczkę 200 milionów franków. Mowa tronowa Cesarza Napoleona zrazu wielki w Turynie wywołała zapamiętały, który jednak znacznie ostygł po liście zapraszającym do monarchów, w którym to liście Cesarz mówi o słusznych prawach panujących, lubo zaraz potem mówi i o usiłowaniu ludów.

Taz *Jen. Kor.* donosi, iż Król Wiktor Emanuel jadąc do Neapolu, nadzwyczajnie przedsięwziął środki ostrożności. Najprzód sprowadził sobie z Paryża kolezuga stalową, za którą po jej wypróbowaniu zapłacił 30.000 franków. Następnie przybrał do strazy swej osoby stu zandarmów znanych z wierności, z których każdy po odbytej podróży po 150 franków gratyfikacyi dostać ma. Największa zaś ostrożność użyta została w kuchni królewskiej, nie dość bowiem, iż dla Króla obecnego gotuje kucharz osobny, już w służbie ojca jego Karola Alberta niegdyś zostający, ale nadto kucharz ten stoi pod kontrolą leibmedyków królewskich i czterech szambelanów. W obec takich środków ostrożności, łatwo domyśleć się można, jakiego przyjęcia Król się w prowincyach południowych spodziewał, i jakie ma przekonanie o usposobieniu tych prowincyi.

Pruska *Nord. Allg. Ztg.* z 18go b. m. pisze, że kwestya szleswicko-holsztyńska przez wstąpienie na tron nowego Króla duńskiego otrzymała charakter międzynarodowy: chodzi o zbadanie prawnego znaczenia protokołu londyńskiego, i powstaje pytanie, czy związek niemiecki uzna księcia protokołem wyznaczonego księcia szleswicko-holsztyńskim. Związek niemiecki nie jest do tego obowiązany prawem narodów, ponieważ nie zatwierdził protokołu londyńskiego; księstwa także nie są związane protokołem londyńskim, ponieważ od stanów nie żądano aby na niego przyzwoliły. Tak kończy dziennik rzeczony, Austriya i Prusy są wolne od przyjętych na siebie zobowiązań, ponieważ Dania nie dopełniła swoich zobowiązań względem Niemiec.

Wielko-książęcy badeński poseł przy sejmie związkowym w Frankfurcie, pan Robert Mohl za przyzwoleniem swego rządu przyjął pełnomocnictwo księcia Fryderyka Szleswicko-Holsztyńskiego głosowania na sejmie.

Ciało prawodawcze w Frankfurcie uchwalilo jednogłośnie wezwąć senat, aby dotychczasowego Księcia augustenburgskiego uznał Księciem Szleswicko-Holsztyńsko-Lauenburgskim i przez swego posła przy związku zaproponował i poparł jak najusilniej to uznanie przez sejm związkowy.

Z Kopenhagi donoszą drogą telegraficzną pod d. 18. b. m., że Król na tajnem posiedzeniu rady stanu podpisał wspólna konstytucyę Danii i Szleszwiku.

Na nadzwyczajnem posiedzeniu rady państwa prezydent rady oznajmił, że ustawa zasadnicza została podpisana. Prezydent wznosił okrzyk na cześć Króla, na który członkowie i publiczność w trybunach zebrana, odpowiedziała długim grzmiącym okrzykiem. Prezydent zaproponował radzie państwa jutro in corpore złożyć Królowi życzenia i podziękowanie. — Wniosek ten przyjęto przez aklamacyę.

Podług doniesienia telegraficznego z Hamburga z 18go b. m. ma zgromadzenie członków stanowych w Kiel odbyć się pomimo zakazu. Zgromadzenie ma wyprawić do związku deputacyę z wezwaniem, aby poczyniono kroki dla zabezpieczenia własności publicznej od bezprawnych uroszczeń.

Monarchia Austriacka.

Lwów, 20. listopada. (*Obwieszczenie względem rekrutacyi*.) Magistrat król. stoł. miasta Lwowa wydał pod dniem 31. października r. b. następujące obwieszczenie:

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z dn. 15. września 1863 polecił raczył przeprowadzenie wypadającego na rok 1864 zwykłego uzupełnienia armii. Czynność tego uzupełnienia, do którego powołane są pięć klas wieku, to jest spisowi w latach 1843 — 1842 — 1841 — 1840 i 1839 urodzeni, rozpocznie się w skutek rozporządzenia wys. ministerjum stanu z dnia 1. października b. r. l. 18973 z dn. 1. marca 1864 i trwać będzie do 20. kwietnia tegoż roku.

Temże samem wys. rozporządzeniem został termin do złożenia tacy uwolnienia od zaciągu wojskowego w kwocie 1200 zł. w. a. aż do dnia rozpoczęcia czynności komisji reklamacyjnej ustanowionym, po upływie którego terminu odnośne podania pod żadnym warunkiem uwzględnione nie będą.

Następnie raczył Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z dn. 20. sierpnia b. r. dozwolić, aby i przy poborze na rok 1864 postanowionym przez ogólnych ustawą o uzupełnieniu armii określonych wypadków uwolnienia od zaciągu wojskowego zastosowane były jak w roku poprzedzającym przepisy łagodniejsze, objęte najwyższem postanowieniem z dnia 6. października 1860 a mianowicie:

1. iż wiek ojca lub dziada stanowiący według §. 13. wspomnianej ustawy warunek uwolnienia od zaciągu wojskowego z 70 lat zmienia się na 60, zaś wiek brata nie liczącego się w takim razie z 15 na 18 lat;

2. że uwolnienie z §. 21 tejże ustawy, jeżeli zachodzą warunki w nim opisane, rozciągnięte być może także na posiadłości podzielne, byleby dochody z takich posiadłości wystarczały na utrzymanie rodziny składającej się z pięciu osób, lecz nie przenosiły potrzebnego na to funduszu w czwórnasób;

3. że komisje reklamacyjne władne są uznawać za niezdolnych do służby wojskowej takich spisowych, którzy nie sięgają miary wzrostu nad 56 cali wied. lub którzy

4. ulegają ułomnościom ciała w oko wpadającym, które także nie będąc lekarzem rozeznacć można, — w końcu

5. że uwolnienie pozyskać mogą także pobierający nauki w takich instytucjach zagranicznych, które wydają świadectwa mające ważność w państwie austriackim, jeśli uczniowie ci łączą w sobie warunki przepisane dla uczniów w zakładach krajowych.

W dopełnieniu wyż. powołanego postanowienia najwyższego magistrat miasta Lwowa rozpoczyna czynności przygotowawcze do uzupełnienia armii na rok 1864 poleconego z dniem 1. listopada b. r. i poda następnie do wiadomości o terminach, jakie wyznaczone zostaną do przejrzania wykazów imiennych wszystkich osób w mieście Lwowie do zaciągu powołanych, jako też do wniesienia tytułów uwolnienia od służby wojskowej do losowania i do stawienia się na plac poboru.

Oczem uwiadamiając osoby zostające w wieku wskazanym, magistrat napomina spisowych, którzy wydalili się z miejsca za otrzymaniem ku temu pozwoleniem lub też bez takowego, aby w czasie do domu powracali, lub też swój pobyt w urzędzie konskrypcyjnym albo w dotyczącym urzędzie landwójtowskim oznajmili.

Franciszek Kroebel,

c. k. radca namiestnictwa i przełożony magistratu.

Lwów, 20. listopada. *Gazeta wieczorna wiedeńska* z dnia 18go b. m. zamieściła artykuł następujący:

„Do wymownych i trafnych explikacyj, któremi pan minister stanu i pan minister policyi odparli mowy panów posłów Dietla i Zyblikiewicza, nie dodać nie mamy, jeno wyraz głębokiego żalu z powodu wstrząszeń, na jakie w skutek wpływu agitacyi wystawiony jest jeden z krajów koronnych, który Austria liczy do najcenniejszych swych posiadłości.“

„Jeden z dzienników wytłumaczył chce agitacyę w Galicyi panującą przyczyną pobratymstwa szczepowego. Pojmujemy jednę stronę tego powodu, lecz nie możemy mu w ogóle przyznać uprawnienia. Uwzględniamy chętnie uczucia, które walka niszcząca od roku błogosławione równiny Polski wywołać musi w piersi tych, których związki pokrewieństwa, języka i tradycyi wiążą z walczącymi. Po nad temi uczuciami stoi jednak obowiązek miarkowania ich i nie posuwania się do czynów wyraźnie nieprawnych, które naruszają najwyższe cele państwa, a nawet i pomysłność samego kraju koronnego.“

„Jeżeli rząd austriacki wystąpił na drodze dyplomatycznej w obronie praw, które traktaty Polakom przyznały, to uczynił to jedynie w tym celu, ażeby według możliwości ochronić właściwe koncesye, które sam rzetelnie przestrzega.“

„Lecz zapomnieć tego nie można, iż właśnie cel traktatów na tem polega, ażeby obecne rozgraniczenia terytoryalne zabezpieczyć. Ostateczny więc cel jego usiłowań był zawsze stanowczo antirewolucyjny, i nigdy on o tem nie myślał, ażeby wywołać dla siebie sympatye kosztem własnego swego dobrego prawa, równie jak i podobnych praw innych państw.“

„Obok stanowczego tego względu na bezpieczeństwo państwa całego, występują zarazem interesa samego kraju koronnego w najdotkliwszy sposób. Interesa te nie pozwalają, ażeby pomysłność jego podkopana była systemem kontrybucyi, które w wielu razach nie bez przymusu, przynajmniej moralnego, ściągane bywają. Również nie pozwalają, ażeby wdawano się w życie familijne przez namawianie do wstąpienia w szeregi powstańców, ażeby młodzież krajowa była dziesiątkowana dla celów obcych w każdym razie, a ostatecznie nawet państwu nieprzyjaznych.“

„Życzmy sobie, ażeby każdy wydając sąd o tych stosunkach, miał przed oczyma położenie władz w Galicyi. Niezmordowane knowania stronnictwa skrajnego i ciągła walka, którą władze prawne z nieprawami nielegalnie egzystującymi odbywać muszą, wyczerpują ich siłę do tego stopnia, iż gdyby rzeczy tak jak dzisiaj dalej trwać miały, niedostateczność normalnych stosunków sama z siebie konieczniaby się wykazała. Rząd zaiste niezgo bardziej nie pragnie, jak tego, żeby potrzeba uciekania się do środków

energiczniejszych, wyjątkowych nie nastąpiła; lecz wszystkie żywioły ludności galicyjskiej muszą się do tego przyczyniać, ażeby życzenie to zjścić się mogło, a gwoli temu trzeba przedewszystkiem przestrzegać zasady nie dawania żadnej pomocy powstańcom. Na tej linii stał rząd i stoi, z tej linii zejść nie może, i starać się o to musi, ażeby zapatrywanie się jego w Galicyi nie tylko jako formalnie uprawnione, lecz zarazem jako stanowcze i konieczne uznane było.“

Wiedeń, 19. listopada. (*Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.*) O pobycie Najjaśniejszego Pana w d. 16. b. m. w Mährisch Weisskirchen pisze *Brünner Ztg.*, że Cesarz Jego Mość przybył tamże o godzinie 8½ z rana, był uroczystie powitany w dworcu koleji, poczem zwiedzał akademię artyleryi właśnie ukończoną, i o godzinie 1¼ popołudniu przy radośnych okrzykach ludności Najjaśniejszy Pan opuścił miasteczko, które po raz pierwszy uszczęśliwił Swoją bytnością.

Przedwczoraj odbyła się rada ministrów pod prezydencją Najjaśniejszego Pana.

Najjaśniejsza Pani wyznaczyła kwotę 100 zł. na wsparcie stowarzyszenia czeladzi katolickiej.

W kołach zwykle dobrze zawiadomionych znowu zaprzeczają stanowczo, jakoby Najjaśniejsi Państwo mieli wkrótce wybrać się w podróż do Węgier.

Arcyksiążę Franciszek Karol, i Arcyksiężna Zofia powrócili wczoraj z Salzburga do Wiednia. Wbrow doniesieniem dzienników zagranicznych jakoby Arcyksiążę Ferdynand Maksymilian zamierzał w miesiącu lutym udać się do Meksyku, i że wkrótce złoży urząd komendanta marynarki, zapewnia *Triester Ztg.*, że sytuacja, która Jego ces. Wysokość skreślił w przemowie do deputacyi meksykańskiej nie zmieniła się, i że tem samem, dopóki warunki nie będą dopełnione, żadna nie nastąpi zmiana w postanowieniu Jego ces. Wysokości. — Teraz równie jak przedtem Arcyksiążę poświęca całą swoją troskliwość marynarce, i pewnie dopiero w ostatniej chwili, i to z ciężką przykrością zrzecze się zadania rozwoju marynarki austriackiej, której poświęcał wszystkie swoje siły.

Kancelerz nadworny hr. Forgach pisze *Oes. Con. Ztg.* usilnie zajmuje się kwestyą węgierskiego sejmiku krajowego, którego zwołanie ma nastąpić na wiosnę, jak sądzą w miesiącu maju. *Oester. Con. Ztg.* nie ręcząc za te doniesienia, spodziewa się jednak, że na przyszłą wiosnę nastąpi otwarcie sejmów krajowych w Peszcie i Zagrabiu.

(*Posiedzenie izby deputowanych z d. 18. listopada.*)

Zacząło się posiedzenie o godzinie 10½ z rana. Na ławie ministrów zasiadli: Jego Ex. minister *Plener*, szef sekeyjny baron *Kalchberg* i radzca ministeryalny *Gobi*. Prezydował wiceprezydent *Hopfen*.

Reskrypt kroacko-slawońskiego kanclerza nadwornego oznajmia, że delegowany został radzca nadworny na posiedzenia wydziału finansowego, odnoszące się do budżetu tego kanclerstwa.

Interpelacya hrabiego *Eug. Kińskiego* do ministerstwa handlu dowiaduje się o stan układów z koleją północną względem kolei z Stockerau do Budweis.

Szef sekeyjny baron *Kalchberg* oświadcza, że nie jest jeszcze w stanie zdać sprawę względem oferty pana Kleina na kolej lwowsko-czerńowiecką, ale że już w piątek będzie mógł to uczynić. Zaczem naznaczono tę sprawę na piątkowy porządek dzienny.

Z porządku dziennego nastąpiły potem sprawozdania wydziału finansowego o następujących rubrykach budżetu:

1) *Procenta od długów państwa*; 2) *amortyzacya długów*; obie te rubryki przyjęte zostały bez debaty.

3) *dotacye i subwencye*. Przy subwencyi dla Lloyda austriackiego proponował wydział wezwać rząd, ażeby na najbliższej sesyi Rady państwa przedłożył projekt przedłożenia zawartej z towarzystwem Lloyda austriackiego a z rokiem 1864 upływającej umowy względem subwencyi; a przy gwarancyi procentów dla towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju, ażeby rząd przedłożył izbie dodatkową umowę zawartą z tem towarzystwem na dniu 3. grudnia 1861. Wnioski te, jak również wszystkie pozycye tych rubryk przyjęto bez debaty.

Nakoniec 4) *Powszechny etat pensyi*. Wydział zaproponował przytem, wezwać rząd, ażeby na najbliższej sesyi przedłożył Radzie państwa projekt ustawy względem pensyi. Wniosek ten, jak również wyznaczoną na tę rubrykę cyfrę budżetu przyjęła izba bez debaty.

Na tem skończyło się posiedzenie o godzinie 1¾ w południe.

Niemcy.

Frankfurt, 18. listopada. Dzisiejsza *Südd. Ztg.* ogłasza następujący patent objęcia rządów:

Obywatele Szleswiku i Holsztynu! Umarł ostatni książę z duńskiej linii waszej dynastyi panującej. Na mocy dawnego prawa następstwa naszego kraju, i domu oldenburgskiego na mocy ustaw, które szleswicko-holsztyński sejm krajowy w ustawie zasadniczej wyraźnie zatwierdził, na mocy zrzeczenia się mego ojca na moją korzyść, oświadczam niniejszem jako pierworodny książę najbliższej linii domu oldenburgskiego, że obejmuje rządy księstw Szleswiku i Holsztynu, a z niemi prawa i obowiązki, które Opatrzność przekazała memu domowi, a najprzód mnie.

Wiem że te obowiązki spadają na mnie w trudnym czasie, wiem, że do przeprowadzenia mego i waszego prawa, nie mam za-

dnej innej mocy, tylko sprawiedliwość naszej sprawy, świętość dawnych i nowych przysięg, i wasze przekonanie o sile związku, który łączy moje i wasze losy. Znosiliście dotąd niesprawiedliwość równie po mężku, jak po mężku walczyliście, aby oprzeć się niesprawiedliwości! Były dotąd pozory niezaprzeczonego prawa do jarzma, które na was włożono, bo król duński był oraz waszym księciem. Odtąd panowanie króla duńskiego nad wami byłoby uzurpacją, i bezprawnym gwałtem, a naszym wspólnym zadaniem jest położyć koniec temu panowaniu.

Nie mogę wezwać was teraz, abyście przemoc przemocą odparli. Wasz kraj jest obsadzony obcem wojskiem, a wy nie macie broni.

Dlatego przedewszystkiem jest moim obowiązkiem wyjednać u rządów związku niemieckiego opiekę dla mego prawa do rządów, i dla waszego prawa narodowego. Związek niemiecki nigdy nie występował przeciw prawemu następstwu z prawa dziedzictwa. Porządek, na którym opierają się rządy Niemiec, jest ten sam, na którym zasadzają się moje prawa, a rządy Europy nie będą się sprzeciwiać prawdzie stwierdzonej doświadczeniem, że nie może się tam utrzymać trwały stan, gdzie ma być narzucony ludowi dowolny porządek, wbrew jego poświęconym życzeniom, wbrew narodowości jego ustanowionej od Boga, i wbrew jego odwiecznemu prawu.

Lauenburezcy!

Piękny wasz kraj, otrzymany w zamian za ziemię, której imię noszę przez urodzenie, podlega jego prawu następstwa o ile nie są do tego przywiązane prawa innych członków mego domu, i dawniejsze uzasadnione prawa niemieckich dynastii panujących. Przyrzekam wam, że wasze prawo narodowe będę uważał za moje własne, i ochraniać o ile jestem powołany, wasze prawa i swobody.

Szlezwiczanie i Holsztyńcy! przejęty przekonaniem, że moje prawo jest waszem zbawieniem, ślubuję za siebie i za mój dom, trzymać z wami, tak jak w boju trzymałem z wami, nie odłączając się od was i od waszego prawa. Tak tedy ślubuję i przysięgam odpowiednio zasadniczej ustawie państwa zachowywać konstytucję i ustawy księstw Szlezwik-Holsztynu, i utrzymać w całości prawa ludu. Tak mi Boże dopomóż i Jego święte słowo.

Zamek Dolzing d. 16. listopada 1863.

Fryderyk Książę Szlezwik-Holsztynu.

Kronika.

(Powstańcy.) Dnia 18. b. m. wywieziono ze Lwowa 5 powstańców przeznaczonych do wydalenia z kraju. Dnia 19. odszedł ze Lwowa transport 47 powstańców, 4 do wydalenia za granicę państwa, 18 do internowania, a innych do odstawienia na miejsce urodzenia.

(Samobójstwo.) Dnia 10. b. m. znaleziono w Petlikowcach w obwodzie czortkowskim, tamtejszego włościanina Stanisława Byka bez życia na ziemi w jego własnej stajni. Przy bliższym obejrzeniu ciała znaleziono na szyi jego ścięgnięty stryżek, i domyślają się, że zapewne sam się obwiesił, a potem skutkiem przerażenia się stryżka spadł na ziemię.

(Posługacze publiczni.) „Czas“ z 17. b. m. donosi: Od dzisiaj widać na mieście ludzi w nowych bluzach niebieskich z czerwonym kołnierzem i miesięczną tabliczką z napisem i numerem. Są to posługacze publiczni, o których przeznaczeniu już pisaliśmy, których najmować można do różnych posług i zleceń bądź chwilow, bądź na godziny lub dziennie, albo miesięcznie do peryodycznych posług, a to podług cen stałych objętych cennikiem, który każdy z nich przy sobie nosi, i za pokwitowaniem wręconem stronie najmującej. Stanowiska tych posługaczy są na teraz: w rynku głównym naprzeciw odwachu, na placu W.W. Świętych przy ulicy Grodzkiej, na placu Szczepańskim, na ulicy Sławkowskiej, na ulicy Szpitalnej, na Stradomiu, na Kleparzu i przy dworcu kolei żelaznej w czasie przyjazdu każdego pociągu. Musimy tu atoli zwrócić uwagę przedsiębiorcy, który zaprowadziwszy kilka takich zakładów w Niemczech, użył tabliczek, które mu gdzieindziej służyły, dla posługaczy w Krakowie. Tabliczki te mają bowiem napis niemiecki; gdy zaś posługacze są może przeznaczeni na użytek publiczności polskiej, wyjąwszy tylko podróźnych Niemców, przeto napisy niemieckie na tabliczkach mogłyby dać mniemanie, że posługacze ci nie są dla naszej publiczności lecz tylko dla obcej.

(Uprawa wina w Pruszech.) Podług złożonego w ministerstwie skarbu sprawozdania z uprawy wina w monarchii pruskiej za r. 1862, cały kraj (z wyłączeniem prowincji pruskiej, Pomorza i Westfalii, wcale nieuprawiających wina) miał pod winnicami przestrzeni 61.052 morgi 58 prętów kwadratowych, z których 46.542 morgów 142 pręty kwadratowych przypadają na samą prowincję Reńską, a mianowicie 22.192 morgów 36 prętów kwadratowych, na Mozela, 10.629 morgów 123 pręty kwadratowych, na Ren i 13.720 morgów 163 pręty kwadr., na resztę prowincji. Na prowincję Saska wypada 3137 morgów 80 prętów kwadr., na Brandenburgię 4487 morgów 132 pręty kwadr., na Szląsk 6027 morgów, 169 prętów kwadr. i na Poznańskie 856 morgów, 69 prętów kwadr. Wina osiągnięto w tymże roku w całej monarchii pruskiej, licząc i to co u właścicieli w domu wypitem zostało bez opłaty cła, 547.810 wiader 22 kwarty, z których na samą prowincję Reńską przypada 517.499 wiader 38 kwart.

— Na wystawie przez Towarzystwo aklimatyzacyi zwierząt i roślin w wrześniu r. b. w Berlinie urządzono, między innymi przedmiotami zasługiwad na uwagę przemysłowców jedwab przez jedwabników dębowych (*Bombyx Yama Mai*) wysnuty. Z wiadomości przez dyrektora ogrodu zoologicznego w Paryżu podanej okazuje się, że ten gatunek jedwabnika może być łatwiej przyswojonym naszemu krajowi od trzech innych gatunków, jakimi są: *Bombyx Arrindia*, *B. Cynthia* i *B. Pernyi*, gdyż nie potrzeba mu morw ani też chwianów (*Ailanthus glandulosa*), których hodowanie dotąd jest dosyć trudne;

bo się żywi liśćmi dębu szypułkowego (*Quercus pedunculata*), który w naszych lasach jest dosyć pospolitym. Z pięciu gramów (mniej jak pół łóta) jajeczek tego jedwabnika w lutym r. b. z Japonii sprowadzonych, wykłuło się tylko 83 liszek; z których przekształciło się 77 poczwerek.

Karmienie liszek trwa 50 do 60 dni, snucie oprzędów dni 5, a motyle wykształcają się w dni 30—35 i po upływie czterech dni, znoszą jajeczka. Z 12—14 funtów oprzędów otrzymuje się funt jeden jedwabiu, który jest mocięjszym i cieńszym od zwyczajnego, chociaż nie tyle piękny. Spodziewać się należy, że spółka jedwabnicza warszawska postara się to doświadczyć.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 20. listopada. Na naszym wczorajszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: męc pszenicy (83 H) 2 zł. 53 c.; żyta (79 H) 1 zł. 45 c.; jęczmienia (69 H) 1 zł. 28 c.; owsa (46 H) 1 zł. 21 c.; hreczki 1 zł. 54 c.; grochu 1 zł. 58 c.; kartofli 50 c.; cetnar siana 1 zł. 30 c., okotów 68 c., sag drzewa bukowego 10 zł., sosnowego 8 zł.

Lwów, 20. listopada. Nie podniosły się wprawdzie ceny zboża na targach wiedeńskim i peszteńskim, lecz obroty były więcej ożywione, chęć do kupna zwawsza. Widoczny był na targi produktów wpływ znacznego podniesienia się aźia na srebrze; gdyby ono potrwało i dalej się jeszcze posunęło, to cena produktów naszych niezawodnieby się podniosła. Dzisiejszy stan waluty to tylko sprawił, iż zupełny letarg w handlu zbożowym ustał, i zwrot ku lepszemu wyraźnie się objawił.

Na targu wiedeńskim płacono ceny następujące:

Pszenicy po zł. 5 do $5\frac{1}{5}$ mierzycia 89 funtowa.

Żyto „ „ $3\frac{1}{2}$ do $3\frac{7}{10}$ „ 84 „

Jęczmień „ „ 3 do $3\frac{1}{10}$ „ 71 „

Owies „ „ $2\frac{3}{10}$ „ 79 „

Ceny mąki były następujące: mąka cesarska i grysik $13\frac{1}{2}$ do 14 zł. za cetnar. Podlejsze gatunki stosunkowo niżej. Ceny te rozumieją się z opłatą akcyzy.

Na targach angielskich i francuzkich nie się nie zmieniło, dawniejsza stagnacya trwa ciągle. Dlatego targ wrocławski pomimo stanu waluty dziś nie ma jeszcze dla nas żadnego interesu. Żółta pszenicę galicyjską w średnim gatunku notują po 60 srebrników szefel 85 H wagi cłowej, licząc talar pruski po 180 c., uczyni to 8 zł. 10 c. za korzec miary galicyjskiej ważący 170 funtów wagi wiedeńskiej. Ze zaś koszta transportu do Wrocławia wynoszą blisko 3 zł. na koreu, zostałyby przeto w czystym rezultacie nie wiele nad 5 zł., co nie wyrównywa cenom, które w Wiedniu otrzymać można.

Konieczną czerwoną notują w Wrocławiu od 8 do 12 talarów cetnar cłowy według gatunku. Popyt cokolwiek się ożywił.

Rzepak bez zmiany co do ceny, popyt dosyć ożywiony, przedaż idzie łatwo od ręki.

Okowita podniosła się w Wiedniu do 50 c. stopień i wiadro za towar gotowy. Z późniejszą dostawą od stycznia do kwietnia sprzedano 1000 wiader po 52 c.

Wełna podniosła się cokolwiek w cenie na targach austriackich z powodu kursu waluty. Na jarmarku w Peszcie popyt był nader żywy, spodziewano się bowiem, iż przy dalszem podnoszeniu się aźia na srebrze kupcy zagraniczni znów liczniej zgłaszać się będą.

Stryj, 8. listopada. W II. połowie z. m. były na targach tutejszych następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu:											
	Bolechów		Mikołajów		Rozdół		Żylaczów		Skole		Wojniów	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austriacką											
Mec pszenicy . . .	2	50	2	40	2	40	2	60	2	80	2	70
„ żyta . . .	1	30	1	30	1	60	1	40	1	70	1	50
„ jęczmienia . . .	1	20	1	10	1	10	1	10	1	30	1	50
„ owsa . . .	1	.	.	80	.	90	.	90	1	.	1	.
„ hreczki . . .	3	50	1	20	1	.	1	10	.	.	1	50
„ kukurudzy . . .	2	.	1	80	.	.	1	30	1	80	1	70
„ ziemniaków	50	.	60	.	40	.	60	.	60	.	80
Cetnar siana . . .	1	60	1	30	1	15	1	30	1	20	.	56
„ wełny
„ nasienia koniczu
Sag drzewa twardego . . .	5	.	9	.	6	30	7	.	5	.	6	30
„ „ miękkiego . . .	4	.	7	50	4	80	6	.	2	70	5	25
Funt mięsa wołowego	7	.	12	.	9	.	10	.	7	.	10
Mas okowity	63	.	60	.	60	.	80	.	.	.	60

Ostatnia poczta.

Kraków, 20. listopada. Wiedeńska *Presse* a za nią *Gazeta Narodowa* donosiły, że w Bernie internowano niejakiego księcia *Paszkiwicza* sprowadzonego z Wenecyi w towarzystwie urzędnika policyjnego do Wiednia. Na to powiada *Krak. Ztg.*, że o ile jej

